

UCHWAŁA NR
RADY MIASTA SZCZECIN
z dnia 2015 r.

w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy i skwerowi w Szczecinie

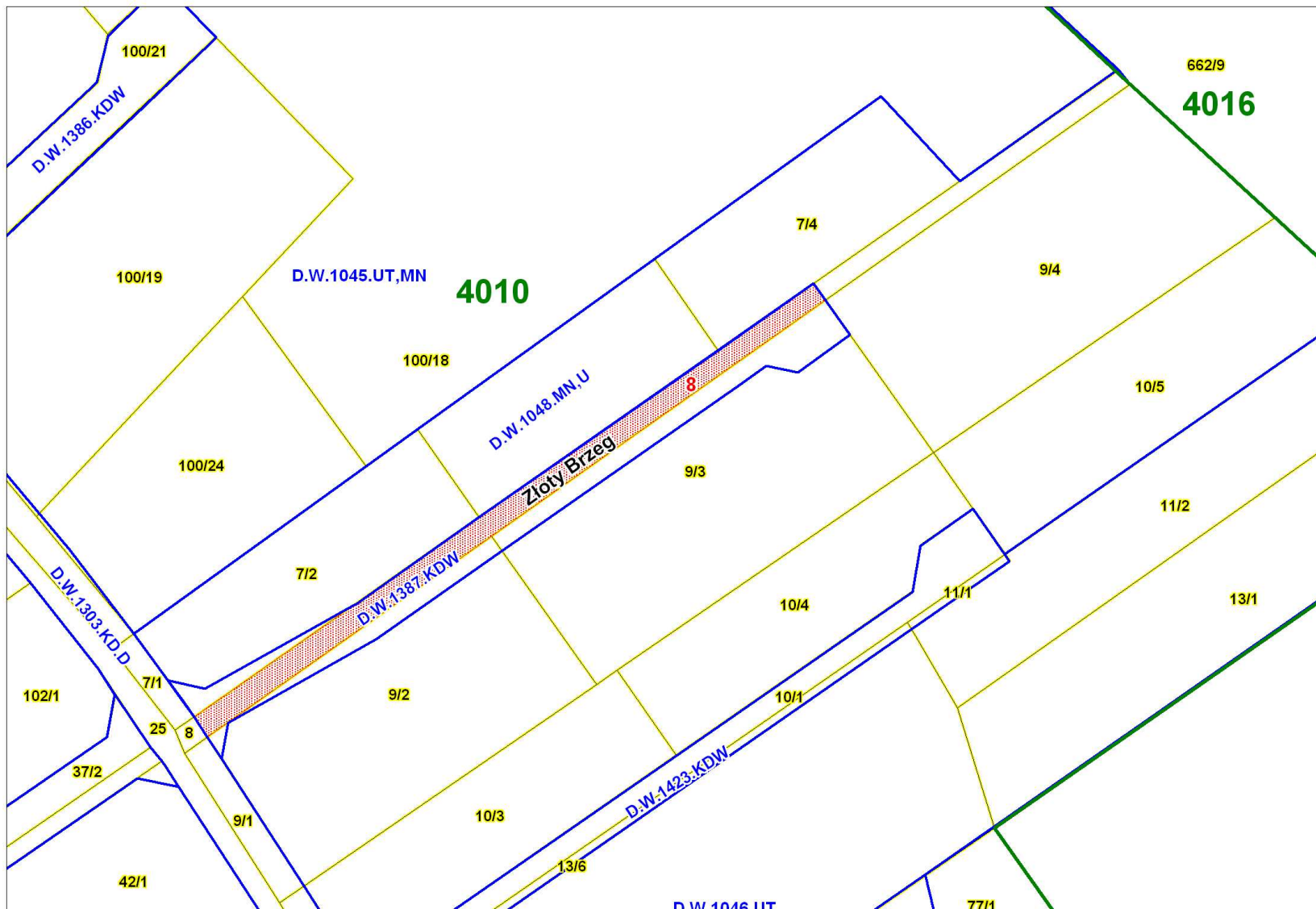
Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 594 zm. Dz. U. z 2013 r. poz. 645, poz. 1318; z 2014 r. poz. 379, poz. 1072);

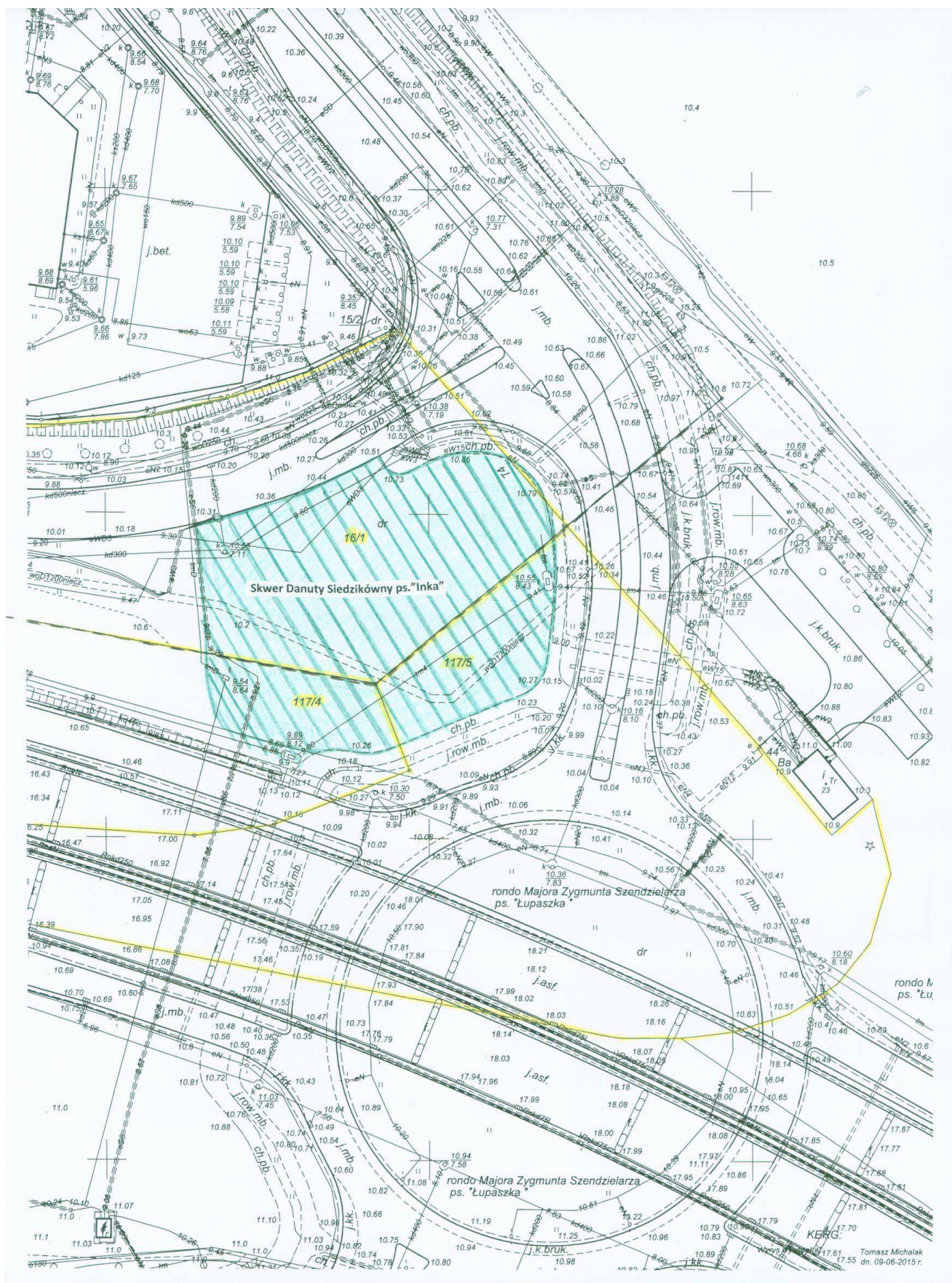
Rada Miasta Szczecin uchwala, co następuje:

§ 1. Nadać nazwę **ul. Złoty Brzeg**– projektowanej drodze wewnętrznej usytuowanej w części obszaru terenu elementarnego D.W.1387.KDW Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Wielgowo-Sławociesze-Zdunowo”, obejmującej część działki nr 8 z obrębu ewidencyjnego nr 4010 (Dąbie 10), rozpoczynającej się pomiędzy działkami nr 7/2 i nr 9/2 z obrębu ewidencyjnego nr 4010 i biegnącej w kierunku północno-wschodnim, kończącej się przy granicy działki nr 9/4 z obrębu ewidencyjnego nr 4010. Położenie ulicy stanowi załącznik nr 1 do uchwały.

§ 2. Nadać nazwę **skwer Danuty Siedzikówny ps.„Inka”** – skwerowi położonemu u zbiegu ul. Andrzeja Struga i ul. Pomorskiej, usytuowanemu na części działek nr nr 117/4, 117/5 z obrębu ewidencyjnego nr 4246 (Dąbie 246) oraz na części działki nr 16/1 z obrębu ewidencyjnego nr 4065 (Dąbie 65). Położenie skweru stanowi załącznik nr 2 do uchwały.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie po 14 dniach od ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego.





Uzasadnienie

Z wnioskiem o nadanie nazwy **ul. Złoty Brzeg** wystąpił mieszkaniec Miasta (właścicielem działki drogowej jest gmina miasto Szczecin). Proponowana nazwa ulicy otrzymała pozytywną opinię Rady Osiedla Wielgowo – Sławocieszce - Zduńsko zaś Miejski Konserwator Zabytków nie zgłosił uwag ze stanowiska konserwatorskiego do ww. propozycji.

Z wnioskiem o nadanie nazwy **skwer Danuty Siedzikówny ps. „Inka”** wystąpili mieszkańcy Miasta (teren jest położony na gruntach Skarbu Państwa, organem gospodarującym zasobem nieruchomości jest Prezydent Miasta). Proponowana nazwa ulicy otrzymała pozytywną opinię Rady Osiedla Majowe zaś Miejski Konserwator Zabytków nie zgłosił uwag ze stanowiska konserwatorskiego do ww. propozycji.

Danuta Siedzikówna urodziła się 3 września 1928 r. w Guszczewinie koło Narewki, na skraju Puszczy Białowieskiej. W wieku 15 lat z siostrą Wiesławą złożyła przysięgę AK. Następnie odbyła szkolenie sanitarne. Po wkroczeniu Armii Czerwonej w 1944 r. została kancelistką w nadleśnictwie Hajnówka. Aresztowana w 1945 r. z pracownikami nadleśnictwa przez NKWD-UB za współpracę z antykomunistycznym podziemiem. Z konwoju uwolnił ją patrol wileńskiej AK Stanisława Wołonceja "Konusa", podkomendnego mjr Zygmunta Szendzielarza "Łupaszki". W oddziale "Konusa", a potem w szwadronach por. Jana Mazura "Piasta" i por. Mariana Plucińskiego "Mścisława" pełniła funkcję sanitariuszki. 20 lipca 1946 r. została aresztowana przez UB i osadzona w więzieniu w Gdańsku. Po ciężkim śledztwie 3 sierpnia 1946 r. skazana na karę śmierci przez gdański Wojskowy Sąd Rejonowy. Akt oskarżenia zawierał zarzuty udziału w związku zbrojnym mającym na celu obalenie siłą władzy ludowej oraz mordowania milicjantów i żołnierzy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Zarzucono jej m.in. nakłanianie do rozstrzelania dwóch funkcjonariuszy UB podczas akcji szwadronu "Żelaznego" w Tulicach pod Sztumem. W grypsie z więzienia przesłanym siostrze napisała: "Powiedźcie mojej babci, że zachowałam się jak trzeba". Zdanie to - według historyków - odnosi się nie tylko do śledztwa, ale też odmowy podpisania prośby o ułaskawienie. Prośbę taką do prezydenta Bolesława Bieruta skierował za nią obrońca. Bierut nie skorzystał z prawa łaski. Danutę Siedzikówną zabił 28 sierpnia 1946 r. strzałem w głowę dowódca plutonu egzekucyjnego z KBW. Wcześniejsza egzekucja z udziałem żołnierzy się nie udała. Żaden nie chciał zabić "Inki", choć strzelali z odległości trzech kroków.

Komisja Bezpieczeństwa Publicznego i Samorządności R.M. po zasięgnięciu opinii Geodety Miasta postanowiła przychylić się do wniosku i wnieść pod obrady Rady Miasta Szczecin projekt przedmiotowej uchwały.

Przewodniczący Komisji ds. Bezpieczeństwa
Publicznego i Samorządności

Piotr Jania